

Moje przeżycie wojenne.

W Niekiele. Niemcy przyszli do nas, i kazali
 nam wyjść, bo u nas bounas będą mieszkali
 Niemcy. Wtedy wyszliśmy i poszli do ogrodu
 W tym to było to nie mieliśmy się czym
 nakryć. Słysaliśmy jak nad nami kule
 gwizdały, wtedy bardzo się bałam. Gdy
 oleszko poleciał, a ja smakłam, wtedy Niemcy
 puścili mnie do domu. Gdy tak stałam przy
 szedł do nich jakiś Niemiec i pochwycił
 mnie i wyszedł. Gdy wyszedł zaczęli się pa-
 kować. Gdy sięopakowali wtedy przyjechali
 po nich z ciałkami, a oni poszli do Wisznic.

Wisznice. 19.VI. 1946r.

Władysław Kowalski
 Wanda Kowalska
 gm. Wisznie
 pow. Słobowice